

## PROTOKÓŁ NR 18/2017

### z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia 15 września 2017 roku.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Ocena stanu inwestycji wieloletnich (wodno-kanalizacyjnych) prowadzonych w mieście – informacja ZUK Sp. z o. o.
3. Ocena funkcjonowania Straży Miejskiej w mieście w okresie dwóch kwartałów 2017 r. - informacja Komendanta Straży Miejskiej.
4. Ocena funkcjonowania monitoringu. Możliwości i potrzeby jego rozbudowy.
5. Sprawy różne:
  - projekty uchwał w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin”
  - pismo dot. klubów radnych.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

#### Ad. 1

**Przewodniczący Komisji J. Konat** o godz. 8:00 otworzył posiedzenie na którym obecnych było 5 członków komisji (2 radnych nieobecnych).

Radni nie wniesli uwag do porządku. Obrady uznano za prawomocne.

#### Ad. 2

**Pan M. Spychalski** kierownik ZUK przedstawił informację na temat realizacji zadań ujętych w 2017 roku w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przez ZUK sp. z o. o – załącznik do protokołu nr 1.

Radni pytań nie przestawili.

**Pan M. Spychalski** dodał: na ul. 3 Marca jak rozpoczęły się prace równolegle regulowaliśmy gospodarkę wodno-ściekową. ZUK wykonał 18 nowych przyłączy wodnych, 10 przyłączy kanalizacji sanitarnej, po to żeby rozgraniczyć kanalizację deszczową od sanitarnej oraz przyłącza wodociągowe, które są już stare.

Przewodniczący komisji podziękował za przedstawioną informację.

### **Ad. 3 i 4**

**Pan K. Dudek** inspektor Straży Miejskiej przedstawił informację na temat funkcjonowania straży miejskiej w Świdwinie w pierwszym półroczu 2017 r. oraz informację na temat sieci monitoringu miejskiego- załącznik nr 2.

**Pani U. Cieślińska** Wiceburmistrz Miasta dodała: utrudnienia w funkcjonowaniu straży wynikają z tego, że to są tylko trzy osoby. Zdarza się chorobowe, są planowane urlopy. Ale poza tym w okresie wiosenno-letnim odbywa się bardzo dużo imprez w których straż uczestniczy. Są to często soboty i niedziele. Za te dni należą się pracownikom wolne i później bywa tak, że jest tylko jeden. I co ten jeden może sam zrobić? Są interwencje na które ten jeden sam nie powinien pójść, więc z powodu tego długotrwałego chorobowego i w związku z tymi imprezami ta obsada jest niewystarczająca.

**Pan A. Rewiński** Sekretarz dodał: od 1 września mieliśmy zmianę. Poprzednia pani inspektor Białach pracowała do końca sierpnia. I w wyniku przeprowadzonego konkursu na stanowisko został wybrany pan inspektor Dudek. Nie musi przechodzić szkolenia podstawowego, bo każdy strażnik zaczynając pracę musi przejść cykl szkoleń. Jeden strażnik od 9 grudnia ubiegłego roku jest na długotrwałym zwolnieniu chorobowym i to też destabilizuje pracę. Oprócz zabezpieczenia imprez jest gro zadań związanych też z funkcjonowaniem urzędu jak na przykład asysta przy przewozie gotówki do kasy urzędu. Katalog zadań straży jest bardzo szeroki, a obsada tak jak w tym roku 2 osoby, to naprawdę jest ciężko. Najlepiej by było gdyby były dwie zmiany do 22-ej, ale to już trzeba zakładać, że bez pięciu strażników nie udałoby się tego zrobić.

Przewodniczący komisji zapytał czy patrole muszą być dwuosobowe?

**Pan K. Dudek** odpowiedział: jeżeli strażnik jest w tzw. obchodzie i wykonuje normalne czynności rutynowe, to może być sam, natomiast jeżeli jest to interwencja w stosunku do osoby agresywnej to muszą być dwie osoby, druga musi ubezpieczać.

**Przewodniczący Komisji** zapytał czy jest szansa, że osoba wróci ze zwolnienia?

**Pan Sekretarz** odpowiedział: w tej chwili nie można wypowiedzieć stosunku pracy. Osoba jest na długotrwałym zwolnieniu, później może być jakieś świadczenie rehabilitacyjne. To kolejne trzy miesiące i też nie będzie można wypowiedzieć umowy o pracę takiemu pracownikowi. Może wróci

do pracy.

**Radna J. Stasiewicz** zapytała: czy nie mamy szans żeby stworzyć dodatkowy etat w straży miejskiej?

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: szanse zawsze są. Wystarczy zmienić organizację, zwiększyć etat ale to wiąże się ze środkami. Przemyślenia w tym zakresie Burmistrz ma, zobaczymy to przy projekcie.

W zakresie monitoringu prowadzimy rozeznanie czy kamerę, która funkcjonuje w szkole i jest ustawiona na nowe boisko uda się w godzinach popołudniowych podłączyć pod nasz monitoring, ponieważ młodzi ludzie w godzinach popołudniowych niekoniecznie korzystają z tego boiska w sposób w jaki powinni korzystać. Gdyby udało się podłączyć to interwencja z naszego monitoringu mogłaby być na bieżąco i byłaby szybsza. Ale nie wiemy jeszcze czy taka możliwość techniczna istnieje.

**Przewodniczący komisji** powiedział: nie wiem czy jest potrzeba poszerzenia ilości kamer, ale o sukcesywnej wymianie tych kamer trzeba by było pomyśleć i zaplanować środki w budżecie.

**Pan I. Dudek** nawiązał do kwestii tematu monitoringu w mieście: chcielibyśmy chociaż w roku dwie kamery wymienić na nowe, a te które będą niech działają, tylko można je przenieść w inne miejsca takie najbardziej newralgiczne, gdzie najwięcej się dzieje. Wtedy będziemy mieć więcej miejsc bezpiecznych, bo to jest działanie typowo prewencyjne.

**Radny S. Cieśliński** zapytał: ile może zmieścić cała baza kamer?

**Pan K. Dudek** odpowiedział, że czterdzieści.

**Pan Sekretarz** dodał, że były przeprowadzone badania i percepcja ludzka nie pozwala na obserwację takiej dużej ilości kamer. Obsługujący monitoring może jednocześnie obserwować 16 obrazów na monitorze, więc jedna osoba nie będzie w stanie tylu kamer zaobserwować.

**Pan P. Krakowski** Komendant Powiatowy Policji powiedział: monitoring jest to takie moje „oczko w głowie”, ponieważ w poprzedniej jednostce w której pracowałem w Białogardzie monitoring był

tworzony sporo lat. Zaczynano od systemu zerowego, od trzech kamer i to samorząd zabezpieczał środki budżetowe w wysokości 100, 200 tys. i co roku było to uzupełniane. Stworzono również centrum zarządzania kryzysowego całodobowe. Pięcioma osobami można stworzyć całodobowy monitoring, więc można by było nad tym pomyśleć. Również stworzono tzw. centrum zarządzania kryzysowego całodobowe. Miałbym taką sugestię żeby samorząd świdwiński nawiązał kontakt z naczelnikiem zarządzania kryzysowego w Białogardzie i pokaże jak on to stworzył. Tam jest tak, że całe miasto jest monitorowane i jedna kamera przejmuje drugą kamerę. Jest to system wieloletni i jest to bardzo ważne zadanie. W tamtym tygodniu wystąpiłem do komendy wojewódzkiej czy my jako policja możemy przejąć tzw. końcówkę z monitoringu miejskiego, bo nie ukrywam, że chcemy mieć podgląd. Nie chcemy monitorować tylko chcemy mieć podgląd. Zanim zapytam Burmistrza, to chcę mieć świadomość, że ja coś takiego mogę zrobić na policji. Wiem, że system monitoringowy miasta nie pracuje całą dobę.

**Pan Sekretarz** powiedział: pracuje całą dobę.

**Pan Komendant** odpowiedział, że miał inną wiedzę, ale chcielibyśmy mieć podgląd. Zachęcam samorząd świdwiński do podjęcia działań związanych z rozbudową, zainwestowania, bo każda złotówka zainwestowana w bezpieczeństwo się zwraca. Mieszkańcy czują się bezpieczniej. Nad tym monitoringiem w Białogardzie czuwa mieszkaniec Świdwina, pan B. Cecki i stworzył taki monitoring do naśladowania. Te naczynia jak straż miejska, monitoring i policja są powiązane ze sobą. Warto inwestować w monitoring.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: panie Komendancie to może była błędna decyzja żeby miasto z powrotem przejęło monitoring, bo ten monitoring funkcjonował na policji.

**Pan Komendant** odpowiedział: to jest mylne sformułowanie. Policja nie jest od tego żeby pilnowała, policja ma inne zadania. Monitoring jest zadaniem własnym miasta.

**Pan Sekretarz** odpowiedział, że niekoniecznie.

**Pan Komendant** powiedział: jeżeli chodzi o Połczyn-Zdrój monitoring, który był w pomieszczeniach policji, to ja przekonałem panią burmistrz i te osoby przeszły do urzędu miasta, do zarządzania kryzysowego. Tam pani burmistrz też inwestuje w rozwój monitoringu. Natomiast my

jako policja mamy swoje zadania. Nie mamy pracowników do tego żeby przez nas był prowadzony monitoring. Naszym zadaniem jest żeby policjant był na ulicy a nie obserwował monitoring. My chcemy mieć tylko podgląd bez możliwości manipulowania w ten monitoring.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: tak sobie pomyślałam, że wydane środki z półrocza, przeważnie na płace, pochodne i obsługę 140 tys., to znakomita kwota na ten rozwój. Monitoring powstał właśnie z inicjatywy policji i dlatego on się tam znalazł.

**Pan Komendant** powiedział: to była słuszna inicjatywa, tylko, że należy sobie zdać sprawę, że policja nie jest od obserwacji monitoringu. Ja nie mam policjanta, który jest na etacie monitoringowym.

**Pan Sekretarz** powiedział: to można stworzyć taki etat.

**Pan Komendant** odpowiedział: wiele rzeczy można stworzyć.

**Pan Sekretarz** powiedział: proszę zauważyć, nie ma żadnych przepisów odnośnie funkcjonowania monitoringu. Od dłuższego czasu się mówi, że zostaną stworzone ramy prawne.

**Pan Komendant** powiedział: jest jedna ustawa, ustawa o samorządzie, która mówi, że samorząd dba o bezpieczeństwo w mieście.

**Pan Sekretarz** odpowiedział: właśnie nie. Podmiotami, które mogą monitorować miejsca publiczne jest policja ewentualnie straż miejska. Nasz miejski monitoring mamy zgłoszony do GIODO jako zbiór danych osobowych, ale administratorem jest straż miejska. Równie dobrze to zadanie na podstawie ustawy o policji mogłaby robić policja i w świetle prawa mogłaby obsługiwać monitoring.

**Pan Komendant** powiedział: to ja zadam panu pytanie. Pięciu policjantów, którzy mieliby obserwować, to wolałby pan żeby byli na ulicy czy na monitoringu?

**Pan Sekretarz** powiedział: to nie muszą być koniecznie policjanci i tak wcześniej funkcjonowały, mieliście też etaty cywilne.

**Pan Komendant** odpowiedział: ja pana nie rozliczam z pana zadań, pan niech nie rozlicza mnie, dobrze?

**Pan Sekretarz** odpowiedział: ja nie rozliczam.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: to nie o to chodzi panowie.

**Pan Komendant** powiedział: ja tylko mówię, że to jest bardzo ważna rzecz i ważna inicjatywa, też samorządu, bo to jest poczucie bezpieczeństwa, które jest zadaniem własnym samorządu.

**Pan Sekretarz** powiedział: dlatego funkcjonuje w urzędzie i my przejęliśmy od policji.

**Pan Komendant** powiedział: monitoring nigdy nie był policji.

**Pan Sekretarz** powiedział: ale prawo do funkcjonowania w ramach policji ma. Ustawa o policji zezwala.

**Pan A. Kot** powiedział: obecnie jest problem z państwem, z policją, bo czasami są sytuacje, że na monitoringu nie ma nikogo a policja potrzebuje dotrzeć do nagrań.

**Pan Komendant** powiedział: ale było mówione, że jest całodobowo.

**Pan A. Kot** powiedział: jest całodobowo, ale były takie sytuacje, że jest jakaś przerwa dwu, trzygodzinna.

**Pan Komendant** powiedział: to jest to o czym właśnie mówiłem.

**Pan A. Kot** powiedział: rozmawiałem z naczelnikiem Czyżewskim i wiem, że u państwa jest zainstalowany na jednym komputerze.

**Pan Komendant** odpowiedział: na chwilę obecną nie.

**Pan A. Kot** powiedział: ja mam informację od informatyka, że był u państwa zainstalował. W tej chwili jest to w systemie internetowym, że państwo możecie w każdej chwili dotrzeć do nagrań. Możecie cofnąć, przejrzeć. Taką mam informację od informatyka.

**Pan Komendant** powiedział: to są łącza tylko policyjne. Nasz serwer policyjny pracuje na internecie policyjnym. Na razie nie możemy tego uruchomić i wysłałem stosowne pismo do naczelnika łączności i informatyki, czy możemy się w to wpiąć. Jeżeli tak, to będę występował do samorządu o wyrażenie zgody.

**Przewodniczący komisji** zapytał: zaznaczył pan, że chcielibyście mieć podgląd. Czy dyżurny opanuje swój i ten monitoring?

**Pan Komendant** odpowiedział: ja powiedziałem, że to jest podgląd. Dyżurny nie będzie obserwował w chwili wolnej. Nie to, że on przejmie zadanie i będzie cały czas siedział i sprawdzał, co dzieje się w mieście. To jest zadanie własne miasta.

**Pan Sekretarz** dodał: on zabezpieczy ten materiał.

**Pan Komendant** dodał: będzie to dodatkowe oko. Na chwilę obecną nie mamy sprzętu komputerowego.

**Przewodniczący komisji** podsumował, że sprzęt nowoczesny jest potrzebny, bo to stwarza poczucie bezpieczeństwa mieszkańców.

#### **Ad. 5**

**Radny M. Tarka** zapytał Przewodniczącego komisji: czy w związku z projektami uchwał, które otrzymaliśmy w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin”, wpłynął wniosek oraz oświadczenie jednego z kandydatów, że wyraża zgodę, zgodnie z uchwałą RM Nr XVIII/141/12 z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie zasad nadawania tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Świdwin”? Na dzień dzisiejszy przynajmniej z tych materiałów, które ja posiadam żaden wniosek nie wpłynął. Nie wiemy kto jest wnioskodawcą. Ja już się zwróciłem na piśmie żaby zasięgnąć opinii IPN i w § 3 ust. 5 tej uchwały jest napisane: „Komisja może zadać dodatkowe pytanie wnioskodawcy”. Jeżeli ja nie wiem, kto jest wnioskodawcą to mam problem



nawet żeby takie pytanie postawić. Chciałbym żeby ta procedura była zachowana. Uważam, że opinia IPN jest niezbędna, nie dlatego, że ja jestem złośliwy ale po to, żeby później nie było jakiś niejasności. Czy wpłynęły dokumenty?

**Przewodniczący komisji** odpowiedział: dokumenty o których pan mówi, nie wpłynęły na moje ręce. Rozmawiałem wczoraj z panem Sekretarzem, który mnie zapewnił, że takie dokumenty posiada.

**Pan Sekretarz** powiedział: wnioskodawcą w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” w jednym i drugim przypadku jest Burmistrz. Te projekty uchwał są jednocześnie wnioskiem o nadanie tytułów dla tych dwóch osób dla pana Bohdala i pośmiertnie dla pana Misakowskiego, dlatego tu zgodnie z treścią uchwały nie ma potrzeby żeby wyrażał zgodę. Natomiast jeżeli chodzi o pana Misakowskiego, to Burmistrz zwrócił się do IPN czy dana osoba znajduje się w zasobach IPN. IPN przysłał odpowiedź, że dana osoba nie figuruje w tych zasobach. Jeżeli chodzi o pana Bohdala to Burmistrz wystąpił do tego pana z pytaniem czy wyraża zgodę na prowadzenie procedury związanej z nadaniem tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin”. Pan Bohdal taką zgodę przedstawił.

**Pan Sekretarz** przekazał te dokumenty Przewodniczącemu komisji, a następnie dodał: z treści uchwały nie wynika, że wniosek ma być jakiś sformalizowany. Są różne zasady i te wnioski mają charakter sformalizowany. Wnioskiem są te projekty uchwał. Uzasadnienie podpisał Burmistrz, który jest tutaj wnioskodawcą zgodnie z §3 ust. 2.

**Radny M. Tarka** powiedział: panie Sekretarzu. Wymóg uchwały w sprawie nadawania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” jest jasny. Wniosek musi być sporządzony na piśmie i zawierać uzasadnienie. Zgodnie z art. 63 ustawy Kpa podanie powinno zawierać co najmniej wskazanie osoby od której pochodzi, jej adres i żądanie oraz czynić zadość innym wymaganiom ustalonym w przepisach szczególnych. Przykro mi jest, że pan sekretarz miasta nie widzi różnicy między projektem uchwały a wnioskiem. Oczywiście ja się zgadzam, że te projekty uchwały mogą być uzasadnieniem jeżeli zostaną dołączone do wniosku, ale jest pewna procedura, którą trzeba zachowywać. I dlatego te dokumenty dostajemy na przykład teraz panie Przewodniczący? Są wymogi określone uchwałą RM i trzeba takich rzeczy przestrzegać, a tutaj jak czytamy uzasadnienie to też nie wynika kto zwrócił się z wnioskiem o nadanie takiego tytułu.



**Pan Sekretarz** powiedział: procedury zostały dochowane.

**Radny M. Tarka** powiedział: w zasadzie to ja się zwracam do pana Przewodniczącego. Są procedury, których należy przestrzegać.

**Przewodniczący H. Klaman** powiedział: proszę pana dzisiaj dyskutujemy o tym, co przygotował pan Burmistrz, bo takie ma uprawnienie. Przewodniczący rady kiedyś miał uprawnienia do przedstawiania takich wniosków, na dzień dzisiejszy nie ma. I te materiały, które pan otrzymał, które zostały dzisiaj uzupełnione, bo przecież zaczynamy procedowanie, które się zakończy na sesji

**Radny M. Tarka** powiedział: ja tylko panu chciałem powiedzieć, że zgodnie z art. 64 Kpa jeżeli się nie przestrzega takich reguł, nie podaje się wszystkich dokumentów, to sprawę się pozostawia bez rozpoznania.

**Pan Sekretarz** powiedział: tu Kpa w tym przypadku nie ma. Błędnie pan to interpretuje.

**Radny M. Tarka** odpowiedział, że wystąpi o opinię prawną.

**Pan Sekretarz** dodał: błędnie pan interpretuje przepisy prawa, co często się panu zdarza.

**Radny M. Tarka** powiedział: pan jest Sekretarzem i pan nie widzi różnicy między wnioskiem i projektem uchwały?

**Radny S. Cieśliński** powiedział do radnego: pan nie przeszkadza panie Tarka.

**Radny M. Tarka** odpowiedział: proszę się nie wtrącać.

**Pan Sekretarz** powiedział: to jest wniosek. Oczywiście gdyby wniosek był sformalizowany w treści uchwały to byłby potrzebny, a tu projekt uchwały jest jednocześnie wnioskiem Burmistrza, do kogo miałby pisać, do siebie?

**Przewodniczący H. Kalman** powiedział: panie radny Tarka, chyba, że Burmistrz będzie do siebie pisał o to, żeby kogoś uhonorować.

**Radny M. Tarka** zapytał: do kogo zwrócił się Burmistrz, proszę powiedzieć?

**Pani Wiceburmistrz** odpowiedziała: z projektem uchwały zwrócił się do Rady, do właściwej komisji do zaopiniowania tego wniosku.

**Radny M. Tarka** powiedział: tym się różni projekt uchwały od wniosku, że w projekcie uchwały takich danych nie ma.

**Pan Sekretarz** zapytał: jakich danych?

**Radny M. Tarka** odpowiedział: o których pan teraz mówi. Kto się zwrócił, do kogo się zwrócił.

**Pan Sekretarz** powiedział: przedłożyłem panu wszystkie dokumenty. To o co chodzi? Jeżeli chodzi o pana Bohdala to do IPN-u nie występowaliśmy, bo jako rektor wyższej uczelni i osoba publiczna podlegał postępowaniu lustracyjnemu i to nie było potrzebne.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: ale o tym pan Tarka nie wie.

**Radny M. Tarka** powiedział: Ja to rozumiem, chociaż wychodząc z założenia, jeżeli chodzi o pana profesora to jestem pod wrażeniem dorobku naukowego ale jeżeli mamy nadawać tytuły to jedną miarą staram się kandydatów oceniać.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: takie jest prawo każdego z nas.

**Radny M. Tarka** powiedział: jeżeli występujemy do IPN-u na jednego pana to uważam, że nie powinno być tutaj żadnych wątpliwości co do każdego kandydata.

**Pani Wiceburmistrz** powiedział: nie mamy wątpliwości, dlatego, że ustawa to reguluje i nie bądźmy świętsi od drugiego dokumentu wyższej rangi.

**Radny M. Tarka** powiedział: dlatego tutaj zgadzam się z panią.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: i myślę, że my jako radni nie mamy wątpliwości oprócz pana

Tarki.

**Pan Sekretarz** dodał: Kpa nie ma tutaj zastosowania. Stosuje pan uchwałę RM z dnia 26 kwietnia 2012 roku a nie Kpa.

**Przewodniczący Komisji** zapytał czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie?

Radni nie przedstawili pytań.

**Pan Sekretarz** przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” panu Tadeuszowi Bohdalowi (załącznik do protokołu nr 3).

**Przewodniczący H. Klaman** powiedział: co roku pan Burmistrz albo ja uczestniczymy w inauguracji roku akademickiego i tam pan T. Bohdal zawsze ciepło kilka zdań wrzuca o swoim mieście dzieciństwa i młodości, o Świdwinie.

**Przewodniczący komisji** powiedział: poddaje pod głosowanie: czy w stosunku do pana profesora T. Bohdala komisja jest skłonna pozytywnie zaopiniować nadanie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin”?

**Radny M. Tarka** powiedział: ja mam tylko jeszcze jedno pytanie techniczne. Opiniujemy projekt uchwały czy wniosek, który nie wpłynął do dziś?

**Pan Sekretarz** powiedział: projekt uchwały jest jednocześnie wnioskiem.

**Radny M. Tarka** odpowiedział: nie jest.

**Pan Sekretarz** powiedział: jest wnioskiem.

**Radny M. Tarka** powiedział: nie jest. Przykro mi, że pan nie widzi różnicy.

**Pan Sekretarz** powiedział: to przykro mi, że pan inaczej myśli.

**Radny M. Tarka** powiedział: to określają przepisy prawa.

**Radny S. Cieśliński** zwrócił się do Przewodniczącego komisji: głosujemy.

**Radny M. Tarka** powiedział: nad projektem uchwały.

**Pan Sekretarz** powiedział: który jest jednocześnie wnioskiem.

**Radny M. Tarka** powiedział: to jest projekt uchwały. Jest to wyraźnie napisane.

**Pan Sekretarz** powiedział: ale który jest jednocześnie wnioskiem.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: nie musi pan Tarka głosować za tym.

**Radny M. Tarka** odparł: pan nie musi głosować.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: ja głosuję za wnioskiem i uchwałą.

**Radny M. Tarka** powiedział: my mamy projekt uchwały.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: z dopowiedzią pana Sekretarza do protokołu, że projekt jest jednocześnie wnioskiem. I to jest na piśmie.

**Radny M. Tarka** powiedział, że nie. Narusza pani uchwałę Rady Miasta.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: nic nie naruszam. Uchwała nie precyzuje jak powinien wyglądać wniosek.

**Radny M. Tarka** powiedział: proszę mi przeczytać co to jest? Głosujemy nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**Pan Sekretarz** jeszcze raz powtórzył: projekt uchwały jest jednocześnie wnioskiem sporządzonym na piśmie.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: Sekretarz wnosi o zapis, że projekt uchwały jest jednocześnie wnioskiem Burmistrza, ponieważ to Burmistrz wystąpił o ...

**Radny M. Tarka** powiedział: mamy projekt uchwały.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: panie radny Tarka, nigdy nie wtrącam się jak pan się wypowiada więc proszę dać mi się wypowiedzieć. Bardzo pana o to proszę, a pan każdemu to robi.

**Radny M. Tarka** powiedział: proszę.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: proszę żeby w protokóle był taki zapis. Jeśli inna osoba uprawniona zgodnie z zapisem Rady występuje z wnioskiem o nadanie takiego tytułu, ona składa wniosek do projektodawcy uchwały i wtedy w uzasadnieniu pisze, że na wniosek.....Natomiast jeśli tym wnioskodawcą i jednocześnie organem, który jest uprawniony do przygotowania projektu uchwały jest Burmistrz nie ma innego zapisu, tylko jak Burmistrz występuję z taką propozycją, z projektem uchwały. I oczywiście pan radny ma prawo mieć inne zdanie ale nasze zdanie jest takie.

**Radny M. Tarka** powiedział: czyli możemy przejść do głosowania nad projektem.

**Pan Sekretarz** powiedział: w uchwale w sprawie zasad nadawania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” w §3 ust. 3 mówi się, że wniosek musi być sporządzony na piśmie i zawierać uzasadnienie. Ma pan pismo, ma pan uzasadnienie, wszystko jest lege artis. Ten projekt jest wnioskiem Burmistrza o nadanie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” dla pana Bohdala.

**Radny M. Tarka** powiedział: nie przedłużajmy, tylko zagłosujmy nad opinią do uchwały rady miasta.

**Pan Sekretarz** powiedział: która jest jednocześnie wnioskiem.

**Radny M. Tarka** powiedział: dobrze, to proszę ująć w protokole. Tymczasem mamy projekt uchwały.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: panie Przewodniczący ja mam propozycję. Przegłosujmy czy jesteśmy za tym żeby „Honorowym Obywatelem Miasta Świdwin” został pan Bohdal. Bez uchwały możemy.

**Radny M. Tarka** powiedział: zgodnie z uchwałą komisja ma zaopiniować wniosek panie radny.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: ale w tej chwili możemy zagłosować czy jesteśmy za przyznaniem tego tytułu?

**Radny M. Tarka** powiedział: uchwała Rady Miasta mówi wyraźnie co opiniuje komisja.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: czy jesteśmy za pozytywną opinią przyznania panu Bohdalowi tytuł „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin”? Taka jest moja propozycja. Przegłosujmy.

**Radny M. Tarka** powiedział: głosujmy, bo ręce opadają.

**Przewodniczący komisji** zapytał: kto jest za zaopiniowaniem nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” panu prof. T. Bohdalowi?

Wynik głosowania: za – 4 głosy, przeciw – 0, wstrzymał się – 1 głos.

**Pan Sekretarz** przedstawił drugi projekt uchwały w sprawie nadania pośmiertnie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” panu S. Misakowskiemu ( załącznik nr 4)

Przewodniczący komisji zapytał radnych: kto jest za zaopiniowaniem nadania pośmiertnie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdwin” panu S. Misakowskiemu?

Wynik głosowania: za – 4 głosy, przeciw – 0, wstrzymał się – 1 głos.

W dalszej części Przewodniczący komisji odczytał treść pisma Wojewody Zachodniopomorskiego w sprawie klubów radnych ( załącznik do protokołu nr 5).

**Radny P. Szyposzyński** zaproponował: żeby liczbę radnych w klubie radnych zmniejszyć z 5 na 4

**Radny M. Tarka** zaproponował żeby od 2 radnych mogły funkcjonować kluby radnych.

**Radny S. Cieśliński** powiedział, że propozycję radnego P. Szyposzyńskiego uznaje za zasadną.

**Przewodniczący komisji J. Konat** zaproponował 3 radnych w klubie.

Radni przystąpili do głosowania:

- 1) wniosek P. Szyposzyńskiego – 4 radnych: za – 3 głosy, przeciw -2 głosy, wstrzymał się – 0 głosów.
- 2) wniosek M. Tarki – 2 radnych: za – 1 głos przeciw -4 głosy.
- 3) wniosek J. Konata – 3 radnych: za –1 głos, przeciw -3 głosy, wstrzymał się – 1 głos.

**Pan Sekretarz** zapytał: rozumiem, że mam przygotować projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu?

**Przewodniczący komisji** odpowiedział, że tak.

**Radny M. Tarka** powiedział: który ja będę podważał na podstawie obowiązujących wyroków sądów administracyjnych.

**Pan Sekretarz** odpowiedział: ma pan prawo. Ja jeszcze taką zmianę proponuję, w związku z tym, że zmieniły się nazwy naszych jednostek organizacyjnych. Chodzi o Publiczną Szkołę Podstawową nr 4 było wcześniej gimnazjum. Też z MOPS wyodrębniony został Środowiskowy Dom Samopomocy, który też stał się jednostką organizacyjną. Zmieni się więc §9 ust. 4.

**Radny P. Szyposzyński** zaproponował żeby w Statucie zmienić §23 ust. 7 dodając pkt. 1 i wymienić enumeratywnie wnioski formalne jakie powinny być zawarte aby był katalog zamknięty. Chciałbym aby w tych wnioskach znalazło się:

- zamknięcie dyskusji,
- zmiana porządku obrad,
- zamknięcie listy mówców,
- odesłanie do komisji,
- ograniczenie lub przedłużenia czasu wystąpienia,
- głosowanie bez dyskusji,



- sprecyzowanie wniosku lub uchwały,
- ponowne przeliczenie głosów,
- stwierdzenie kworum,
- zgłoszenie zdania odrębnego,
- votum separatum od podjętej uchwały,
- przerwanie, odroczenie lub zamknięcie posiedzenia.

**Radny M. Tarka** poprosił radnego P. Szyposzyńskiego żeby wniósł swoje propozycje na piśmie.

**Radny P. Szyposzyński** odpowiedział, że złoży je pisemnie.

**Przewodniczący Rady** zaproponował następujące zmiany:

1. Rozszerzenie §23 ust. 1 „Prowadzący obrady czuwa nad sprawnym ich przebiegiem, zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji.”

**Radny M. Tarka** powiedział: chciałbym zapytać radnego P. Szyposzyńskiego i pana Przewodniczącego, bo nie wiem czy panowie zauważyliście, że wojewoda w swoim piśmie rozszerza uprawnienia radnych i idzie w stronę demokratyzacji, a pan radny Szyposzyński idzie dość ostro w to żeby te uprawnienia ograniczać. Pan sobie zdaje z tego sprawę?

**Radny P. Szyposzyński** odpowiedział: czy uważa pan, że katalog zamknięty, aby do wniosku formalnego nie można było złożyć całkowicie wszystkiego, co to jest wniosek formalny? Wymaga określenia. Statuty miasta, które oglądałem mają wyjaśnienie co powinien zawierać wniosek formalny. I uważam, że taki katalog powinien być i u nas.

**Radny M. Tarka** powiedział: dobrze wiemy panie Szyposzyński, że pan mnie nie lubi, że pan mnie nienawidzi, że nieraz wchodzi mi pan w słowo i zazwyczaj jak jest dyskusja, to chce pan ją zamknąć swoim wnioskiem formalnym. Ale oczywiście ma pan takie prawo. Będziemy dyskutować nad tymi zmianami i ja też wystąpię o opinię prawną, dlatego proszę żeby pan to złożył na piśmie.

**Przewodniczący Rady** dodał: chodzi o to, że często zdarza się, że wypowiedzi uciekają gdzieś na margines a jest zapis, że przewodniczący ma czuwać nad zwięzłością wypowiedzi.

**Radny M. Tarka** powiedział: ja tego nie rozumiem, bo na dzień dzisiejszy zgodnie ze Statutem ma pan możliwości przywoływać do porządku, do tematu, nawet ograniczyć czas wystąpienia.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział: prześledziłem wiele statutów i uważam, że to należy doprecyzować.

Chciałbym również aby:

1) w §23 po ustępie 9 dodać dwa następne: „Zabranie głosu ad vocem przez radnego lub inną osobę biorącą udział w dyskusji odbywa się poza kolejnością i nie może przekraczać 2 minut.”

To wynika z doświadczenia, z przemyśleń.

2) w ustępie 11 dodać: „Prowadzący obrady w szczególnie uzasadnionych przypadkach może czynić radnym uwagi dotyczące tematu, formy i czasu trwania wystąpienia.”

Na przykład zdarza się, że w interpelacjach zadajemy pytania, interpelacje mają swoje wyjaśnienie w statucie i kiedy zwracam uwagę, że to bym zakwalifikował do pytań do obserwuję jakieś skrzywienie, zupełnie niepotrzebne.

3) w § 33 w ustępie 2 wnieść o doprecyzowanie „Protokół z sesji odzwierciedla jej przebieg, chronologicznie i w sposób syntetyczny streszcza całość przebiegu posiedzenia od chwili otwarcia sesji do momentu jej zakończenia.”

**Pan Sekretarz** powiedział: myślę, że są to słuszne propozycje i uwagi do naszego statutu. One porządkują pewien stan prawny. Protokół to jest streszczenie, w sposób chronologiczny i syntetyczny protokół ma odzwierciedlać przebieg sesji. Protokół nie ma być stenogramem, przejawem jakiegoś gadulstwa. Myślę, że ta propozycja pana Przewodniczącego odnośnie protokołu jest jak najbardziej zasadna.

**Przewodniczący Rady** przypomniał, że każdy z radnych otrzymał artykuł pt. „Protokół to nie stenogram.”

**Radny M. Tarka** powiedział: wojewoda w piśmie zwrócił się tylko o zmiany w klubach radnych. Tu widzę poszliśmy daleko dalej i dlatego proponuję, żeby te propozycje zostały zebrane w jednym piśmie wraz z uzasadnieniem i żeby to był odrębny temat Komisji Praworządności zanim trafią na komisje połączone.

**Pan Sekretarz** powiedział: komisja może przegłosować te poprawki.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: myślę, że pismo wojewody nie ma nic wspólnego z tymi zaproponowanymi zmianami. To jest całkiem osobny temat. Przy okazji mamy prawo zmienić w statucie to, co proponuje przewodniczący. Jeżeli my jako komisja przyjmiemy żeby już wprowadzać te zmiany, to możemy przegłosować czy już te zmiany chcemy wprowadzić i na połączonych komisjach możemy dalej dyskutować.

**Przewodniczący komisji** powiedział: ale te ważniejsze zmiany powinny być na jakimś papierze.

**Przewodniczący Rady** dodał, że o zmianach mówiliśmy już na poprzedniej sesji. Wojewoda przypadkowo przysłał pismo i uważam, że dobrze się złożyło.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: dziwne by było gdybyśmy statut poprawili z tytułu uwag wojewody, wiedząc o tym, że zmieniliśmy jednostki organizacyjne i tym samym nie wprowadzając tej zmiany do tej uchwały. Za miesiąc byłaby kolejna uchwała. Ze swojej strony mamy taką propozycję, panowie radni zgłaszają swoje a jakie będą wypracowane wnioski państwa i połączonych komisji to będzie to zebrane w jednym projekcie uchwały.

**Przewodniczący komisji** zapytał radnych: czy wniesione poprawki do Statutu Miasta Świdwin komisja przyjmuje?

Wynik głosowania: za -4 głosy, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 0 głosów.

W dalszej kolejności Przewodniczący komisji odczytał pismo Rady Rodziców dzieci ze szkoły Podstawowej nr 1 w sprawie przejścia dla pieszych przy ul. Nowomiejskiej. (załącznik nr 6).

**Pan A. Kot** powiedział: analizowaliśmy tą sytuację i jak najbardziej można tu umiejscowić znak „A-17”. Będzie on umiejscowiony dużo wcześniej za skrzyżowaniem wyjazd z ul. Podwale. Znak „D-6” jest przy przejściu dla pieszych, a znak „T-27” tzw. „Agatka” nie może być montowany jako osobny znak. Będzie umieszczony pod znakiem „D6”. Możemy zamontować te dwa znaki. Jeżeli chodzi o znak poziomy „P-21”, to przepisy mówią jednoznacznie o tym, że przed przejściem dla pieszych parkowanie w odległości 10 metrów jest niedozwolone. Nie ma sensu tego powielać, zwłaszcza, że tam jest bodajże wjazd na posesję.

Również został zdemontowany znak „D6” w formie świetlnej z ulicy 3 Marca. W tej chwili przejście dla pieszych jest przesunięte w inne miejsce. Tam są drzewa i nie wiem czy ten znak będzie się tam znajdował. Jeżeli będzie taka możliwość to zamontujemy go na ulicy Nowomiejskiej. Odświeżymy te znaki żeby były widoczne i czytelne. Prośba do straży miejskiej i do policji żeby była zwiększona czujność.

**Radny P. Szyposzyński** stwierdził, że najważniejszą kwestią jest prewencja.

**Pan Komendant** przyznał rację i powiedział, że wszystkie zgłaszane sugestie są przekazywane na bieżąco policjantom i sprawdzane są zgłaszane miejsca.

**Przewodniczący komisji** zaproponował, żeby to przejście pomalować na biało-czerwone pasy.

Radni nie zgłosili więcej pytań.

**Ad. 6**

**Przewodniczący Komisji J. Konat** o godz. 9:50 ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokolowała:  
*M. Tyszczyk*  
:M. Tyszczyk

Przewodniczący Komisji  
*Jerzy Konat*  
Jerzy Konat